



GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok II. Nr. 64 (363)

Włocławek, wtorek 18 marca 1947 roku.

Cena 3 złote

Drogi i mosty

Naczelnym zadaniem tegorocznego planu inwestycji na odcinku dróg kołowych, zamykającego się sumą prawie 3 i pół miliarda zł., jest zahamowanie procesu niszczenia nawierzchni drogowych, odbudowa zniszczonych i przebudowa niektórych ważniejszych odcinków na nawierzchni ulepszonej.

Odbudowa i przebudowa dróg wraz z odbudową mostów obejmie szereg szlaków, jak np.: Brześć — Warszawa — Poznań — Kostrzyn, Warszawa — Sierpc — Grudziądz — Malbork — Gdańsk — Gdynia, Warszawa — Sochaczew — Gostynin — Włocławek — Toruń — Świecie — Gdańsk, Warszawa — Radom — Kielce — Kraków — Zakopane, Warszawa — Lublin — do granicy państwa w kierunku na Lwów, Morąg — Olsztyn — Elk — Grajewo — Białystok i in. Na każdy z tych szlaków przeznaczono sumy od 100—150 mil. zł.

Znaczne kwoty przewidziano również na odbudowę węzła drogowego śląsko-dąbrowskiego i Wybrzeża.

Łącznie odbudowane będzie w r. b. ok. 1.460 km dróg kołowych, kosztem 980 mil. zł., przebudowane — ok. 250 km. kosztem 850 mil. zł. Odbudowa 12.200 metr. bieżących mostów drogowych kosztować będzie — wg. planu — ponad miliard zł.

Ogromne zaniedbania nasze w zakresie dróg wodnych, będące skutkiem gospodarki przedwrześniowej, wymagają przeprowadzenia obecnie rozległych prac inwestycyjnych. Na tym odcinku — oprócz zaniedbań przedwojennych — mamy do usunięcia skutki działań wojennych, w postaci utrudniających żeglugę, wraków, statków i mostów.

Na drogi żeglowne przewidziano tegoroczny plan inwestycyjny 375 mil. zł., które zostaną zużytkowane głównie na Odrze, by jak najprędzej umożliwić osiągnięcie planowanej zdolności przepustowej 5 mil. ton rocznie. Na drogi splawne przewidziano 456 mil. zł., przy czym głównym odcinkiem inwestycji będzie Drwęca w obrębie gdańskiej Dyrekcji Dróg Wodnych.

Szczególnie wielkie zaniedbanie mamy w dziedzinie dróg sztucznych. Są one najczęściej w stanie uniemożliwiającej przejazd średnich barek i statków. Dzięki wyznaczeniu na ten cel 423 mil. zł. na 1947 r., poczynione zostaną znaczne postępy w budowie kanału Zagłębie — Kraków (śluga na Przemszy i jaz na Skawie), w przebudowie Kanału Augustowskiego z dostosowaniem do możliwości przepustu statków o pojemności 200 ton i budowie kanału Gopło — Warta, gdzie zakończone zostaną dwie śluzy komorowe. Z początkiem sezonu 1948 r. nastąpi podjęcie żeglugi, dzięki czemu znacznie ułatwiona będzie obsługa kujawskiego przemysłu rolniczoprzetwórczego.

Rozbudowa bydgoskiego systemu dróg wodnych będzie miała na celu

Drugi tydzień obrad w Moskwie

MOSKWA (obsł. wł.). Wczoraj ministrowie spraw zagranicznych Czterech Mocarstw rozpoczęli drugi tydzień obrad. W dalszym ciągu omawiano sprawy Niemiec. W najbliższym czasie ministrowie poruszą zagadnienia odnośnie przyszłej organizacji Niemiec pod względem gospodarczym, następnie kwestie potencjału gospodarczego Niemiec oraz zagadnienia związane ze sprawą żywności.

Zastępcy ministrów omawiali sprawy proceduralne dotyczące pertraktacji w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami oraz z Austrią.

W związku z wyłaniającym się zagadnieniem Chin, minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych

Marshall oświadczył, że poruszane będą tylko sprawy związane z pobytami wojsk amerykańskich w Chinach, natomiast wyłączone będą w tych rozmowach sprawy wewnętrzne Chin.

Dzisiaj spodziewane są oświadczenia poszczególnych ministrów Czterech Mocarstw odnośnie kwestyj związanych z Niemcami. Każdy z nich przedstawi swój pogląd na tę sprawę.

Przemówienie premiera Czechosłowacji

PRAGA (obsł. wł.). Premier Czechosłowacji Gottwald wygłosił przez radio przemówienie, w którym omówił zagadnienia związane z kwestią polityki zagranicznej.

Premier omówił kwestię przeprowadzenia pacyfikacji Niemiec, pod-

kreślając, że Czechosłowacja obecnie znajduje się w tej dogodnej sytuacji, gdyż układ jej granic jest odmienny niż w roku 1939.

Na północy Czechosłowacja graniczy z sojusznicą Polską, i związana jest z nią ścisłym sojuszem ze Związkiem Radzieckim oraz z Jugosławią.

Przechodząc do sprawy wzajemnych stosunków polsko-czechosłowackich, premier Gottwald stwierdził, że istnieją tylko drobne różnice zdań, które dadzą się z łatwością usunąć.

Ostre wystąpienie La Guardii

NOWY JORK (obsł. wł.). Były przewodniczący UNRRA La Guardia wygłosił przemówienie, w którym bardzo ostro skrytykował ostatnio wygłoszone orędzie Trumana.

Stwierdził on, że projekty wysunięte przez Trumana winny być przedstawione nie na Kongres, ale Radzie Bezpieczeństwa.

Zdaniem jego cała pożyczka pójdzie na dobrojenie armii greckiej a nie na podniesienie dobrobytu w tym kraju.

Hinduskie miasto w gruzach

LONDYN. 16. 3. Donoszą z Indii, że rozruchy religijne w prowincji Pendżab przeniosły się w kierunku Peszawaru. Wczoraj podczas rozruchów w pobliżu Peszawaru, zostało zabitych 47 osób.

W Benares, „świętym mieście“ Zjednoczonych Prowincyj, gdzie miały miejsce krwawe rozruchy w ubiegły czwartek, zaaresztowano 607 osób.

W prowincji Pendżab w ciągu 10 dni zginęło podczas rozruchów 1000 osób, a 1100 osób odniosło rany.

„Święte miasto“ Sikhów, Amritsar leży w gruzach. W mieście tym przez dwa dni szalały pożary. W przeciągu dwóch dni uległ zniszczeniu dorobek 50 lat. 5.000 osób pozostało bez dachu nad głową. 20 świątyń całkowicie spłonęło.

Na 10 lat ciężkich robót

PARYŻ. PAP. 71-letni admirał Georges Robert, b. wysoki komisarz Gujany francuskiej i Indii zachodnich z ramienia rządu Vichy, został skazany przez trybunał w Wersalu na 10 lat ciężkich robót. Jednakże Try-

bunał, uwzględniając zasługi oskarżonego przed wojną, wyraził życzenie, by w stosunku do admirała Roberta skorzystano z prawa łaski. Admirał Robert pozostaje na wolności pod dozorem policji.

Aresztowanie b. ministra faszystowskiego

RZYM. PAP. Były faszystowski minister wychowania narodowego Silvio Gai został aresztowany w Pawii i odtransportowany do Ancony, gdzie stanie przed sądem. Został on

oskarżony o to, że jako dowódca jednej z bojówek faszystowskim zamordował jednego ze swych przeciwników politycznych i usiłował zamordować drugiego.

Zwolnienie od podatku obrotowego

WARSZAWA. PAP. Ministerstwo Ziem Odzyskanych wyjaśnia, że ze względu na trudności gospodarcze na Ziemiach Odzyskanych, związki samorządowe mogą ubiegać się o zwolnienie od podatku obrotowego pozostających pod ich zarządem Zakładów Użyteczności Publicznej.

Wnioski o zwolnienie od podatku obrotowego należy nadsyłać do Ministerstwa Z. O. Składać je mogą wojewódzkie i powiatowe związki samorządowe, miasta wydzielone i niewydzielone oraz gminy wiejskie i związki międzykomunalne.

Zniszczenie floty japońskiej

PARYŻ. PAP. W depeszy z Tokio agencja France Presse przytacza komunikat amerykańskich sił morskich na Dalekim Wschodzie w sprawie niszczenia floty wojennej Japonii. Dotychczas zdemontowano i przekazano na złom połowę lotniskowców, pancerników i krążowników o łącznej wyporności 350 tysięcy ton. W chwili obecnej pozostaje nienaruszony jeden tylko lotniskowiec, który jest używany do akcji repatriacyjnej. Co do okrętów wojennych poważnie zniszczonych nie przewiduje się żadnego określonego terminu ich rozbiórki, gdyż straciły one wartość militarną.

stworzenie dogodnej drogi wodnej Wisła—Odra, co umożliwi skierowanie części węgla śląskiego z Odry do portów przy ujściu Wisły. Kosztem dalszym 114 mil. zł. odbudujemy w r. b. na Odrze i Kanale Gliwickim — 57 śluz i ponad 20 jazów.

Zbiorniki wodne, mające poważne znaczenie żeglugowe, energetyczne i przeciwpowodziowe, budowane będą w Mianowie, pow. świdnickiego oraz w Dzierżnie na Górnym Śląsku. Kontynuowane będą roboty w Czechowie, Rożnowie, Porąbce i Potoku.

Potworne zbrodnie niemieckie

Proces Rudolfa Hoessa

WARSZAWA. PAP. Na sesji południowej Trybunał w dalszym ciągu przesłuchiwał świadków. Pierwszy składa zeznania świadek Zygmunt Wanicki. W jego obecności osk. Hoess wydał polecenie polewania zimną wodą grupki jeńców sowieckich, którzy wskutek kompletnego osłabienia i wycieńczenia nie byli w stanie pracować. Działo się to w zimie, mroz był silny. Hoess przecho- dził właśnie około obozu jeńców ra- dzieckich i zauważył, że kilkunastu z nich leży na ziemi. Ludzie ci sprawa- lii wrażenie widm. Hoess zapytał czemu ci ludzie nie pracują, a gdy jeńcy poczuli tłumaczyć łamaną niem- czyzną, że są chorzy, Hoess wezwał strażników i uśmiechając się polecił rozbrać jeńców do naga i oblewać zimną wodą. Bezwzględnie przynie- siono kilka wiader wody i oczywiście rozkaz wykonano.

Oskarżony Hoess z właściwą sobie tępą, bezmyślną miną, przysłuchuje się zeznaniom świadka, a zapytany przez przewodniczącego, czy przypo- mina sobie ten fakt — zaprzecza. Twierdzi, iż nic podobnego nie miało miejsca.

Prokurator Siewierski: (do Hoessa). W jaki sposób z 12 tysięcy jeń- ców sowieckich osadzonych w Oświę- cimi, ocalało zaledwie stu.

Hoess: Jeńcy przybyli do obozu już w złym stanie zdrowia, a poza tym warunki obozowe były tego ro- dzaju, że ich stan zdrowia nie mógł się poprawić.

Następny świadek, Wilhelm Wohlfart znalazł się w Oświęcimi w sty- czniu 1942 roku. W roku 1944, prze- prowadzając pomiary w Brzezinkach, świadek miał możliwość obejrzenia gaz-kamery. Był to mały domek, osłonięty drzewami. Na zewnętrz- nych drzwiach widniał napis: Do de- zynfekcji, a wewnątrz domku napis: „Do kąpeli”. W ten sposób ofiary, sprowadzane tutaj, nie zdawały so- bie z początku sprawy, co z nimi za chwilę dzieć się będzie. Za domkiem był tor, na którym stały wózki do przewożenia zwłok. W domku były cztery pokoje, a w każdym z nich pomieścić się mogło około stu ludzi, tak że równocześnie odbywało się ga- zowanie około 400-tu ludzi. Począ- tkowo zwłoki po zagazowaniu chowa- no w dołach, następnie jednak, gdy były już czynne krematoria, zanie- chano chowania i zwłoki spalano.

Świadek Michał Kula, inżynier-me- chanik, do Oświęcimia dostał się dn. 15 sierpnia 1940 r. Świadek opisuje straszliwie udęcącą gimnastykę, jaką początkowo w obozie stosowa- no. Po placu wysypanym żwirem, więźniowie bez obuwia w upalnym słońcu musieli biegać całymi godzi- nami. Jeżeli ktoś padł ze zmęczenia już nie powstawał. Kapo i SS-mani dobijali go kijami. W ten sposób zgi- nął komendant straży ogniowej m. Warszawy Geysztor.

Po pewnym czasie inż. Kula dostał się do ślusarni. Innych więźniów tor- turowano w dalszym ciągu gimnasty- ką. Wielu z nich mając pokrwawione i opuchnięte nogi, zgłaszało się do la- zaretu obozowego. Otrzymywali kartki, że mogą wykonywać pracę siedzą- cą. Byli przeznaczani do oczyszczania części. Jeden z najgorszych sady- stów obozowych, kapo Konrad, wy- myślił potworny sposób szykanowa- nia więźniów, mających pracować w pozycji siedzącej. Kazał im mianow- cie siadać na bardzo ostro zastruga- nym palu. Gdy tylko więzień poru- szył się lub usiłował nieco unieść,

wówczas Konrad podchodził z tyłu i potężnym uderzeniem kija w kark zabijał więźnia na miejscu.

W naszej grupie przyjechało do obozu — mówi świadek — dwóch u- myślowo chorych. SS-mani przez 2 tygodnie dręczyli ich urządzając so- bie w ten sposób zabawy. Wreszcie zaprowadzili do umywalni, ułożyli w blaszanym korycie i lejąc wodę do nosa zamordowali.

Dowódca obozu Fritsch zebrał pod- czas pewnego apelu wszystkich więź- niów i wezwał inteligencję polską: profesorów, lekarzy, inżynierów, ad- wokatów, żeby zapisywali się do ka- mieniołomów. Obiecywał, że po 3-4 latach będą mogli sprowadzić rodzi- ny i żyć jak normalni robotnicy. Do- dał przy tym, że o Polsce należy za- pomnieć, gdyż Polska już nigdy ist- nieć nie będzie. Ci więźniowie, któ- rzy dali się otumanić słowom Frits- cha, w bardzo rychłym czasie wy- ginęli.

Gdy zaczęto przywozić do obozu Żydów, z reguły kierowano ich do karnej kompanii. Pobył w tej kom- panii równał się śmierci w straszli- wych męczarniach.

Na Boże Narodzenie w 1940 r. po- zwolono więźniom na otrzymanie pa- czek od rodzin. Z okazji Świąt w każ- dej niemal paczce znajdował się opłatek. W ten sposób rodziny chcia- ły się podzielić opłatkiem ze swymi bliskimi, pozostającymi w obozie. Paczki rozdzielali SS-mani. Każdą paczkę przy więźniu otwierano, jeże- li był w niej opłatek, wówczas wię- zień był katowany, zawartość paczki konfiskowana i z szyderczymi wy- zwiskami wręczano więźniowi opła- tek. Zawartość paczki otrzymywali kapo.

W roku 1940 kapo specjalnie po- szukiwali więźniów, którzy mają zło- te zęby. Wszyscy ci więźniowie zgi- nęli, ponieważ kapo chcieli przywła- szczyć sobie złoto.

W tym okresie sprowadzono do obozu psy-wilczury. SS-mani odby- wali z nimi ćwiczenia, używając jako „żywych modeli” do ćwiczeń więź- niów. Przy ćwiczeniach tych ginęło dziennie do 30 osób.

W roku 1942 Hoess interesował się ślusarnią i jej narzędziami morder- ców. Na jego zamówienie i pod jego oso- bistym nadzorem pracowaliśmy przy budowie krematoriów. Między inny- mi robiliśmy wentylatory do wycią- gania gazów z krematoriów.

Świadek przechodzi do warunków życia obozowego.

Świadek przechodzi następnie do spraw sterylizacji. W roku 1943 zja- wił się w obozie b. lotnik dr. prof. Schumann. Przywiózł ze sobą aparaty roentgenowskie i przybory do ur- ządzenia kabiny. Po zainstalowaniu tych urządzeń zaczęły się eksperymen- ty.

Świadek mówiąc o sposobach wy- dawania wyroków śmierci stwierdza, że Hoess osobiście skazywał więź- niów na śmierć.

W roku 1943 organizacja wśród więźniów była coraz lepsza. Ci, któ- rzy pracowali w biurze politycznym, czasami dowiadawali się o mających nastąpić egzekucjach. Dowiadawali się zwłaszcza o nazwiskach i nume- rach więźniów, którzy mieli być ska- zani. Dawali o tym znać do obozu.

Na pytanie Trybunału świadek skreśla liczbę zamordowanych w Oświęcimi na 4 miliony. Sędzia py- ta w dalszym ciągu czy w obozie byli Anglicy i Amerykanie. Świadek

stwierdza, że było 8 Anglików i 3 Amerykanów. Wszyscy z obozu znik- nęli i co się z nimi stało świadek nie wie.

Na tym pierwszą część rozprawy zakończono.

Świadek Stanisław Dubiel od koń- ca 1940 roku do chwili wyjazdu ro- dziny Hoessa z Oświęcimi pracował jako ogrodnik w domu Hoessa. W związku ze swoimi funkcjami świa- dek rzadko bywał na terenie obozu, bowiem od świtu do nocy zatrudnio- ny był przy różnych posługach do- mowych i ogrodowych. Na tle zeznań świadka zarysowuje się obraz warun- ków rodzinnych Hoessa i obraz sa- mego krwawego komendanta obozu oświęcimskiego.

W pożyciu domowym Hoess był na- der spokojny i małomówny. Był przykładowym ojcem i dobrym mężem. Obserwując go na tle stosunków rodzinnych nigdy nie można by sobie było uświadomić, że człowiek ten trząsał życiem milionów i miliony lu- dzi uśmiercał. Żonę i dzieci bardzo kochał. Jak się świadek wyraża, żyli oni tam w Oświęcimi niemal jak w raju. Mieszkali w pięknym 8-mio po- kojowym pałacyku, luksusowo ume- blowanym (dosłownie wszystkiego mieli pod dostatkiem).

Hoessowa doskonale była poinfor- mowana o stosunkach panujących w obozie i całkowicie podzielała poglą- dy swego męża.

Hoessowie mieli 5-ro dzieci, naj- młodsze przyszło na świat już w obo- zie. Dzieci wychowywane były w cał- kowitym niemal pogaństwie, nie tyl- ko nie uznawały żadnego kultu dla jakiegokolwiek wiary, lecz wręcz prze- ciwnie przy każdej sposobności kpili i drwili z Boga, naśmiewając się z ludzi wierzących. Najstarszy syn, chłopak 14-15 letni cały dzień niemal hasał po ogrodzie z karabinem w rę- ku, odgrażając się niejednokrotnie wobec przechodzących więźniów, że ich zabije.

Świadek kategorycznie wyklucza tę ewentualność, ażeby Hoess nie był w zupełności i doskonale poinformowa- ny co do tego wszystkiego co na te- renie obozu się działo.

W trakcie swoich zeznań świadek wspomina o dwukrotnej wizycie Himmlera w Oświęcimi. Jak świa- dek zdołał zaobserwować stosunki pomiędzy Himmlerem a Hoessem by- ły bardzo serdeczne.

Na tym rozprawę przerwano do poniedziałku dnia 17 bm. do godz. 9 rano.

Potworna zbrodnia w Łodzi

ŁÓDŹ (obsł. wł.). W ubiegły piątek w Łodzi wykryto potworną zbrodnię.

Na korytarzu domu przy ul. Po- łudniowej 5 znaleziono tułów ludzki, pozbawiony nóg i głowy, ręce zaś za- mordowany mężczyzna miał związa- ne taśmą używaną do knotów lamp naftowych.

Wstępne dochodzenia ustaliły, że zamordowanym był mężczyzna lat około 30, wysoki, szczupły.

Amerykanie pytają

MOSKWA (obsł. wł.). W jednym z komentarzy politycznych rozgłośni moskiewskiej postawione zostało py- tanie odnośnie niedawnego oświadczenia prezydenta Trumana.

Prezydent Truman mianowicie zło- żył przed dwoma laty przyrzeczenie uroczyste narodowi amerykańskie-

Proces polityczny w Hiszpanii

LONDYN. PAP. Agencja Reutersa donosi z Lizbony, że proces przeciw- ko 11 rzekomym „przewodcom anar- chistów”, wśród których znajduje się kobieta nazwiskiem Palmira Calva, który miał się rozpocząć w Alcalé de Benares w piątek, został odroczone do przyszłego tygodnia. Są oni o- skarżeni o utworzenie narodowego komitetu wykonawczego z ramienia anarchistycznej konfederacji pracy, w połączeniu z grupami na emigra- cji.

Memorandum uczonych amerykańskich

NOWY JORK. PAP. Amerykań- skie towarzystwo pracowników nau- kowych, należące do Światowej Fe- deracji Uczonych, wysłało do sekre- tarza stanu USA Marshalla memo- randum, protestujące przeciwko prześladowaniom politycznym uczo- nych i innych intelektualistów w Gre- cji, Portugalii i Argentynie. Stowa- rzyszenie domaga się, ażeby pewne konkretne wypadki tego rodzaju zo- stały przedłożone Narodom Zjedno- czonym.

Bazy amerykańskie na Filipinach

NOWY JORK. PAP. Z Mamilli do- noszą, że podpisując w piątek umo- wę w sprawie amerykańskich baz wojskowych na Filipinach, ambasa- dor Stanów Zjednoczonych, Paul Mc Nutt, odczytał deklarację zastępcy sekretarza stanu Achesona, że „u- stanowienie baz przyczyni się do międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju na Pacyfiku”.

Sprawa pomocy dla Turcji

WASZYNGTON. PAP. Korespon- dent „Washington Star” w Ankarze donosi, że turecki szef sztabu gene- ralnego, gen. Omurthan, spodziewa się zaproszenia do USA dla omówie- nia sposobu, w jaki Turcja ma otrzy- mać pomoc przyrzeczoną przez pre- zydenta Trumana. Urzędnicy amba- sady tureckiej oświadczyli, że nie na- razie nie wiedzą o projekcie takiej wizyty.

Po 31 dniach strajku

PARYŻ (obsł. wł.). Wczoraj, po 31-dniowym strajku w Paryżu uka- zały się znowu dzienniki. Strajk dru- karzy i kolporterów został zakończo- ny. Personel zatrudniony w wydawni- ctwach oświadczył gotowość podję- cia pracy, pod warunkiem jednak, że pertraktacje w sprawie polepszenia warunków plac będą prowadzone w dalszym ciągu.

Dnia następnego Milicja Obywa- telska, na śmietniku posesji przy ul. Piotrkowskiej 5 znalazła nogi nie- szczęśliwego. Głowy natomiast nie odnaleziono dotychczas.

Ogłędziny ciała potwierdzają przy- puszczenie, że morderstwa musiał do- konać ktoś, kto znał dobrze anatomię, gdyż ucięte kończyny są odła- czone w stawach.

Energiczne śledztwo trwa.

mu, że w dziedzinie polityki zagra- nicznej pójdzie on śladami swego po- przednika zmarłego prezydenta Roo- sevelta.

Dziś miliony Amerykanów pytają, co stało się z tym uroczyste zło- żonym przyrzeczeniem?

RYTM KUJAW

Pow. włocławski

USUWANIE ZASP ŚNIEŻNYCH.

Miasto nasze i powiat dotkliwie odczyły skutki zimy. Ostatnio zasp śnieżne jakie się wytworzyły na drogach i szosach zahamowały w niektórych miejscach cały ruch kołowy.

Szczególnie odczuli to mieszkańcy przy zaopatrywaniu się w przedmioty pierwszej potrzeby, jakim jest chleb, a więc transport mąki z młynów.

W związku z tym Starostwo Powiatowe wydało zarządzenie dokonania oczyszczenia dróg, w pierwszym rzędzie tych, które są niezbędne dla przewiezienia mąki i gdzie panuje ruch bardziej ożywiony.

Brygady robotników przystąpiły już do pracy, w czym dopomaga im obecna odwilż. (w.)

LEGALIZACJA NARZĘDZI MIERNICZYCH.

Tegoroczna akcja legalizacji narzędzi mierniczych rozpocznie się w powiecie włocławskim w miesiącu sierpniu.

Posiadacze narzędzi mierniczych odpowiednim czasie przez zarządy gminne zostaną zawiadomione o terminie. (w.)

PRZESZKOLENIE OGRODNICZE

Centralny Zarząd Państwowych Nieruchomości przy Wojewódzkim Biurze Gospodarstwa Wiejskiego zorganizował ośrodek przeszkolenia ogrodniczego w Rankowku.

W sezonie przedwiosennym odbędą się tam trzy kursy dla ogrodników majątków państwowych z terenu okręgów: bydgoskiego, warszawskiego i bydgoskiego, a także Pomorza Zachodniego.

Przewidziane są również kursy w innych sezonach.

Na kursach omawiane będą zagadnienia mające na celu podniesienie produkcji sadowniczej i związane z tym wiosenne prace w sadzie.

Prelegentami na kursach będą fachowcy poszczególnych działów z Wojewódzkiego biura Gospodarstwa Wiejskiego. (w. r.)

ZA NISZCZENIE MIENIA PAŃSTWOWEGO.

Przed kilku dniami pisaliśmy o konieczności ochrony lasów, zwierzyny i rybostanu na terenie naszego powiatu.

Nie wszyscy jednak wzięli widocznie to do serca skoro zanotowano znowu wypadki kłusownictwa.

W związku z tym starosta powiatowy ob. Kubski wydał zarządzenie podjęcia jak najenergiczniejszej akcji zwalczania szkodników. Raz jeszcze ostrzec należy tych, którzy niszczą mienie państwowe, zabijając w sposób i w okresach niedozwolonych zwierzynę. Troska o stan jej w Polsce leży wszystkim nam na sercu i dlatego z przyjemnością notujemy fakt podjęcia walki z kłusownikami, których czekają surowe kary. (w.)

RADIOFONIZACJA WSI.

Radiofonizacja wsi w naszym powiecie postępuje naprzód w dalszym ciągu, jakkolwiek ostatnie trudności spowodowane mrozami i zaspami śnieżnymi zwolniły nieco tempo prac.

Obecnie, z chwilą polepszenia warunków Radiowęzeł przystąpi do dalszej pracy z chwilą, gdy otrzyma dalszy sprzęt techniczny. (at.)

Pow. nieszawski

SIERZCHOWO

ZASŁUŻYŁ SOBIE.

W miejscowości Sierzchowo, powiatu nieszawskiego, kierownik szkoły Maciej Chelmoński nie przejął się odpowiedzialną rolą pedagoga i tego, który winien dawać przykład młodzieży, a nawet starszym.

Oto rozpoczął on dokonywanie transakcji handlowych, wystawiając fikcyjne pokwitowania oraz sfałszowane rachunki.

Po jakimś czasie stwierdzono, że popełnił on nadużycia na sumę 50 tysięcy złotych.

Sąd skazał go na karę 3 lat więzienia oraz pozbawienie praw obywatelskich i honorowych. (w. g.)

Kronika Włocławka



Kalend. Rzym.-Kat. — Cyryla.

Kalendarzyk Słowiański — Pakosława.

Wschód słońca 5.50 — zachód 17.48.

Dyżur lekarza Ubezpieczalni Społecznej nocny:

dr Wdowiak Kazimierz, St. Rynek 4.

Karetka PCK tel. 15-41 — Przedmiejska 1.

Milicja Obywatelska — tel. 10-59 i 11-62.

Kino „BALTYK“ — Wielki przełom.

Kino „POLONIA“ — Romans pajaca.

TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ
NIECZYNNY

W lusterku

Do...

*Masz interes, przyjacielu,
przyjdź więc do mnie sam.
Ja przychodzić nie mam celu;
twój interes, przyjacielu,
a nie mój.*

*Chcesz mnie widzieć osobiście,
owszem można też.
Telefonuj, lub napiszcie,
będzie czas, to oczywiście
Sługa-m Twój.*

ACAPIT.

OŻYWIONA DZIAŁALNOŚĆ.

Ruchliwy jak zwykle Klub Artystyczno-literacki we Włocławku zorganizował, jak wiemy szereg niezwykle interesujących odczytów sprwadając wielu prelegentów stojących na wysokim poziomie.

W dalszym ciągu Klub w najbliższym czasie zorganizuje następne odczyty, które cieszą się coraz większą frekwencją.

Jest to duży dorobek w życiu kulturalnym naszego miasta i dlatego akcję tę należy podkreślić z uznaniem. (w.)

GROMADZENIE MATERIAŁU DOWODOWEGO.

Inspektorat Szkolny we Włocławku podaje, że w związku z mającym się odbyć w niedługim czasie procesem przeciwko b. Gauleiterowi Albertowi Foersterowi konieczne jest zebranie materiału udawniającego winę Foerstera za niszczenie oświaty i kultury polskiej oraz germanizowanie młodzieży uczęszczającej w okresie okupacji do szkół.

W związku z powyższym Inspektorat Szkolny wzywa wszystkich nauczycieli oraz osoby z pośród rodzin nauczycieli pomordowanych i zaginionych, aby w terminie do dnia 19 marca r. b. złożono na ręce Inspektora Szkolnego we Włocławku wszystkie dane, dotyczące zbrodniczej działalności Foerstera i jego podwładnych urzędników. Należy opisać do znane prześladowania, aresztowania, znęcania itp.; znane wypadki zamykania i niszczenia szkół, bibliotek, bicia młodzieży itp. Dane te powinny być rzeczowe, oparte na autentycznych wydarzeniach i materiale, poparte w miarę możliwości posiadanymi dokumentami ze wskazaniem nazwiska sprawców i wykonawców zbrodniczych zarządzeń.

Nadesłany materiał będzie wykorzystany przez władze sądowe, a zeznający będą ewent. wezwani na świadków dowodowych.

Każdy podający zeznanie w sprawie zbrodniczej działalności oskarżonego winien podać swoje imię, nazwisko i adres obecny.

Ze względu na to, że Włocławek i powiat włocławski był specjalnie szykanowany przez Foerstera na początku jego działalności w roku 1939 Inspektorat Szkolny oczekuje, że w tej sprawie nadejdzie spora ilość zgłoszeń dokładnie opisujących zbrodniczą działalność b. Gauleitera. (at.)

PRZYPOMINAMY.

Przypominamy, że w dniach 21 i 24 bieżącego miesiąca w sali teatru Ziemi Kujawskiej wystąpi zespół artystyczny przy Polskiej Partii Robotniczej, który wystawi wesołą rewię.

Reżyseruje znany bywalcom teatru artysta scen warszawskich Mieczysław Walewski. Kierownictwo zespołu spoczywa w rękach ob. ob. Tomaszewskiego i Damzyna. (w.)

Nr. 3240

Gazeta „Polska Zbrojna“ wydrukowała ostatnio artykuł naświetlający doskonale postać zbrodniarza Rudolfa Hoessa. Pozwalamy sobie na przedruk powyższego artykułu.

Rudolf Hoess jest bardzo skrupulatny jak każdy Niemiec. Mordował ludzi na rozkaz i na zamówienie Hoess wierzył, że na milionach trupów można wybudować potężny gmach III Rzeszy. „Pracował“ sumiennie i z zamiłowaniem. Sam asystował przy egzekucjach, zaglądał przez okienko do komór, gdzie gazowano ludzi, strzelał osobiście do więźniów.

Nie wie, ilu ludzi zamordował. Bardzo się jednak oburza, gdy mu akt oskarżenia zarzuca wymordowanie 4 milionów. Na dwa — dwa i pół miliona — zgadza się. Hoess oblicza swoje ofiary z dokładnością do 500.000. Czy Hoess myślał kiedyś o ogromie swojej zbrodni? Wątpliwe. Choć mówi, że „z przykrością“ patrzył gdy mordowano kobiety i maleńkie dzieci Ale patrzył. Napawał się widokiem ich męczarni przez okienko komory gazowej, a potem ubranka zdarte z zamordowanych maleństw oddawał swoim dzieciom.

Hoess ma żonę i pięcioro dzieci. „Kocha“ swoją rodzinę, jeżeli w ogóle potrafi coś kochać. Nawet, gdy po kapitulacji Niemiec w mundurze podoficera Wehrmachtu, uciekał by ratować swoją skórę, poszedł do domu pożegnać swoją „Frau“. Tam go znalazły władze alianckie.

Na łonie rodziny Hoess odpoczywał po „pracy“. Słuchał sentymentalnych „Lieder“, bawił na kolanach dzieci opowiadał im jak w komorach gazowych giną ich rówieśnicy i jak w krematoriach płoną ciała ludzkie.

Nie wiadomo czy Frau Hoess pochwałała czyny męża, wiadomo jednak, że chętnie z nich korzystała. Rudi nie skąpił podarków żonie i dzieciom, wrywał złote zęby swoim ofiarom, ażeby ozdobić pierścieniami palce małżonki i tysiący niemieckich kobiet. Wdzięczna Frau Hoess nie zapomina o mężu. Co pewien czas wysyła do niego czule listy.

Hoess wierzy w Boga. Pełniąc obowiązki komendanta Oświęcimia systematycznie chodził do „Kirche“ i modlił się. A prosto z nabożeństwa wracał do obozu i strzelał do więźniów. Hoess wszystko umiał pogo-

dzić: sentyment dla rodziny, wiarę w Boga i mordowanie milionów ludzi.

Długo zaprawiał się Hoess do swoich zbrodni.

Coprawda, rodzina Hoessa nie była rodziną zawodowych morderców. Była to typowa niemiecka rodzina mieszczańska. Ojciec Rudolfa był początkowo oficerem niemieckich wojsk kolonialnych w Afryce południowo-wschodniej. Póki był zdrowy i pełen sił, mordował ludność tubylczą. Gdy jednak stracił zdrowie na skutek odniesionych ran, zaczął handlować artykułami kolonialnymi.

Rudolfa wychowywał w duchu religijnym. Chciał go wykształcić na księdza. Nie udało mu się jednak. Młody Hoess pragnął zostać żołnierzem. W 1916 roku wstępuje do wojska. Bierze udział w walkach w Iraku i Palestynie, w 1919 roku otrzymuje przydział w korpusie Rossbacha i walczy w krajach bałtyckich. W 1920 roku korpus Rossbacha wraca do Rzeszy i zajmuje się zwalczaniem ruchu lewicowego w Zagłębiu Ruhry.

W maju 1921 roku, po wybuchu powstania śląskiego, powołano znowu korpus Rossbacha do akcji; Hoess wówczas staje do walki przeciwko powstańcom śląskim. W listo-

padzie 1922 r. Hoess wysłuchał przemówienia Hitlera. Podobał mu się zbrodniczy program hitlerowski i wpisuje się do NSDAP. Otrzymuje numer 3240. W 1923 roku popełnia pierwszą zbrodnię, morduje swego rodaka — Kadowa. Za ten czyn zostaje skazany na 10 lat więzienia. W 1929 roku na skutek amnestii zostaje zwolniony.

W 1933 r. wstępuje do SS. W SS przechodzi wszystkie szczeble kariery od zwyczajnego SS-mana w obozie koncentracyjnym w Dachau po przez adiutanta obozu w Sachsenhausen, aż do Obersturmbannfuhrera i komendanta Oświęcimia. Ze zwykłego rzemieślnika Hoess stał się kierownikiem największej katowni niemieckiej.

Dziś Hoess staje przed Najwyższym Trybunałem Narodowym. Proces jego wykaże cały ogrom zbrodni, popełnionych przez mordercę, który liczbę swoich ofiar określa z dokładnością do 500.000. Hoess znajdzie zasłużoną karę. Ręka, która mordowała, zostanie ucięta. Lecz proces dzisiejszy musi przypomnieć światu, że w środku Europy leży kraj, w którym spadkobiercy Hoessa czekają tylko chwili, by dokończyć jego krwawego dzieła.

ŚWIATOWY TYDZIEŃ MŁODZIEŻY.

Od dnia 21 do dnia 27 bieżącego miesiąca trwać będzie światowy tydzień Młodzieży.

Pierwszy dzień, jak wynika z programu uroczystości przejdzie pod znakiem radia i prasy. W dniu tym zostaną wygłoszone pogadanki o Światowej Federacji, o festiwalu w Pradze i o młodzieży hiszpańskiej, walczącej z uciskiem rządów generała Franco.

Dnia następnego w całym naszym kraju zorganizowane zostaną akademie, na które złożą się część oficjalna oraz artystyczna. Rzeczą w tym wypadku bardzo słuszną będzie fakt, że cała organizacja oraz udział czynny w akademiach należą do przedstawicieli młodzieży, to jest tych, którzy wchodzi w życie i przystępują do kształcenia charakterów oraz poszerzenia swojej wiedzy dla dobra kraju.

Po akademiach; w dniu następnym zostaną zorganizowane imprezy sportowe, które będą wyrazem tężyzny fizycznej naszego młodego pokolenia. Już dziś widzimy, że mimo całego wysiłku wróg nasz nie zdołał zniszczyć nas i wyczerpać, co świadczy o niezwykłej tężyznie naszego narodu. Młodzież w dniu tym wykaże swoją sprawność, wykaże hart fizyczny, połączony z hartem ducha.

W dniu następnym będą zorganizowane specjalne seanse w kinach dla młodzieży. Obok tego nie zapomnianno o życiu świetlicowym, na które przeznaczono 25 i 26 marca, a dzień następny jest dniem strawy duchowej — imprez teatralnych dla wszystkich uczestników uroczystości.

Młodzież polska w dniu tym zadoкументuje swoją jedność z młodzieżą całego świata. Nie barwa skóry, czy też pochodzenie, ale wartość charakteru decyduje o znaczeniu człowieka w życiu ogólnospołecznym. Zawiesi rasowe, wywyższanie się jednych ponad drugich doprowadziły do straszliwych kataklizmów dziejowych. Po ostatniej wojnie światowej ludzkość pragnie pokoju zbudowanego na trwałych i niewzruszalnych podstawach, pragnie zapomnieć o wzajemnej walce.

Młodzież musi stać się czynnikiem który utrwali zdobycze socjalne osiągnięte w walce o poprawę bytu człowieka pracy. Do tego potrzebna jest jedność i zespolenie wysiłków.

Czeka nas dalsza odbudowa kraju, zabezpieczenie się trwałe przed zakusami wroga.

Rozumie to młodzież polska głęboko i szczerze i dlatego w tym tygodniu postawą swoją da dowód, że myśl o szczerzej pracy dla dobra Ojczyzny jest naczelnym hasłem. (p).

MA ZA SWOJE.

W mieście naszym przebywał swego czasu niemiec Leonard Wunsch. W okresie okupacji wyróżnił się on szczególnie nieprzychylnym nastawieniem wobec Polaków, zaznaczając na każdym kroku swoją butą teutońską, bijąc i maltretując niejednokrotnie naszych braci.

Obecnie stanął on przed Sądem, który wymierzył mu karę 15 lat więzienia, gdzie będzie miał czas pomyśleć o swoim dotychczasowym postępowaniu. (w.)

BRAWO DZIECI!

W niedzielę, dnia 16 bieżącego miesiąca, w lokalu szkoły nr. 1 urządzono loterię fantową, z której czysty dochód został przeznaczony na święcone dla biednych dzieci Włocławka.

Inicjatywę tej godnej uznania imprezy powstała w kole młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża. (w.)

STAN WODY NA WISLE.

Według ostatnich wiadomości na odcinku Wisły na 651 do 679 kilometrów skorupa lodowa pękła i pęknięcie to powiększa się.

Poziom wody w przeciągu doby wzrósł z 385 do 443.

Niemniej dzięki zmiennej pogodzie, zmian temperatury w dzień i w nocy topnienie nie odbywa się w sposób zagrażający niebezpieczeństwem.

Trudno jeszcze wydać ostateczną opinię. W każdym razie w najbliższym czasie nie grozi żadne niebezpieczeństwo powodzi.

Przypuszczać należy, że o ile topnienie odbywać się będzie tak jak dotychczas lody spłyną nie wyrządzając żadnych istotnych szkód.

WYBITNA ARTYSTKA WE WŁOCŁAWKU.

W roku ubiegłym na ogólnomiastowym konkursie śpiewaczym w Genewie pierwsze miejsce zajęła Polka Lewińska.

W sobotę nadchodzącą wystąpi ona na scenie naszego teatru z bogatym programem arii operowych i nielada przyjemność i niewątpliwie pieśni.

Muzykalny Włocławek czeka więc publiczność wypełni salę teatru, by móc posłyszeć ten wartościowy koncert. (w.)

WALNE ZEBRANIE.

Zarząd Robotniczego Towarzystwa Przyj. Dzieci Oddział we Włocławku zwołuje walne zebranie, które odbędzie się w dniu 25 marca 1947 r. w lokalu własnym, ul. Słowackiego 4 w pierwszym terminie o godz. 16.30, w drugim terminie o godzinie 17-ej z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie, 2. Wybór przewodniczącego zebrania, 3. Przemówienie delegata R. T. P. D., 4. Odczytanie protokołu z ostatniego Ogólnego Zebrania, 5. Sprawozdanie ogólne:

a) Sprawozdanie z akcji kolonijnej, b) Sprawozdanie z akcji półkolonijnej, c) Sprawozdanie z akcji dożywiania, d) Sprawozdanie z utrzymania Chłopców Repatriantów, 6. Sprawozdanie finansowe - zamknięcia rachunków na dzień 31.XII.46 r., 7. Dyskusja, 8. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi, 9. Wybór nowego Zarządu Oddziału, 10. Wybór Komisji Rewizyjnej, 11. Uchwalenie budżetu, 12. Powołanie delegatów na Walne Zgromadzenie Tow., 13. Wolne wnioski. Zarząd.

PSK WSPÓLDZIAŁA.

Oddział włocławski Polskiego Czerwonego Krzyża przygotował szeroko zakrojoną pomoc sanitarno-leczniczą oraz w dziedzinie aprowizacji dla amnestionowanych na naszym terenie. (w.)

Z wydawnictw

Leszek Gustowski „Polska a Pomorze Odzańskie”. Zarys historyczny. Biblioteka Popularno-Naukowa, Seria: Ziemia Odzyskana pod redakcją dra Stanisława Helsztyńskiego Warszawa, 1946, PZWS, stron 148

Tragicznie przedstawia się polska literatura historyczna na temat Pomorza Zachodniego w przeciwieństwie do Pomorza Wschodniego: z jednej strony olbrzymia ilość prac o terenie, który podbili i dzierżyli przez siedem wieków Krzyżacy, z drugiej strony głuche milczenie. Ekspansja polska okresu jagiellońskiego i późniejszego, skierowana na wschód i południe, przesłoniła naszym ojcom i nam samym hory-

W czwartek, dnia 20-go marca 1947 r., w drugą rocznicę śmierci

ś. † p.

EDWARDA BETTMANA

długoletniego pracownika Zarządu Miejskiego m. Włocławka, członka Polskiej Partii Socjal., bojownika FOW. odznaczonego Krzyżem Niepodległości, b. posła do Sejmu w roku 1928, czynnego członka organizacji podziemnych na terenie m. Warszawy w czasie okupacji hitlerowskiej, więźnia Pawiaka i obozów koncentracyjnych w Gross-Rosen i Mauthausen. Zmarł w wieku 20-ego marca 1945 r. w obozie koncentracyjnym Mauthausen, zostanie opłakany w kościele katechetycznym o godz. 11-ej

MSZA ŚWIĘTA ŻALOBNA

O czym zawiadamia Towarzystwo Przyjaciół i Znajomych

2831

Żona, Córki, Synowie, Synowicze i Rodzina

zonty ku stronie północno-zachodniej naszego przyrodzonego terytorium ludnościowego.

Brakowi temu dzień dzisiejszy stara się zaradzić. Od roku 1945 ukazuje się już trzecia książka poświęcona Pomorzu Zachodniemu. Po obszernej monografii Józefa Mitkowskiego, po książce Stanisława Helsztyńskiego pt. „W piastowskich grodach Pomorza Zachodniego”, popularne studium Gustowskiego.

Książka zostanie przyjęta z wdzięcznością przez szorokie koła czytelnicze zainteresowane ziemiami Odzyskanymi. Dowiedzą się one z jej kart, jak mimo wszystko słowiański element utrzymał się długo na tych terenach. Dowiedzą się, że do wieku XVII, kiedy ostatni książęta słowiańscy ze Szczecina wygasli, koloryt etniczny mieszkańców tej ziemi był zasadniczo nam pobratymczy i pokrewny.

Autor zagłębia się z zamiłowaniem w te tak mało zbadane dotychczas dzieje, i wyrzuca na wierzch coraz nowe dowody pamięci, trwającej na tych terenach, o przynależności do królestwa polskiego.

Władcy spowinowaceni z dynastią polską, księżniczki polskie, poselstwa polskie, układy polityczne z Krakowem — to wszystko przewija się jak barwna wstęga przez dzieje tej prowincji, która dzisiaj stanowi kamień węgielny naszej rzeczywistości dziejowej.

Pełnemu naświetleniu poddane zostały zwłaszcza czasy nowsze, okres wieku XIX i XX, jak również sprawy gospodarcze i morskie, wypływające z kluczowego położenia szczególnie miasta Szczecina.

OGŁOSZENIE

Izba Skarbowa w Bydgoszczy poszukuje na dobrych warunkach rutynowanych księgowych-rewidentów.

Reflektanci proszeni są do zgłoszenia się osobiście w Izbie Skarbowej (ul. Krasińskiego 10 pokój 36) celem omówienia warunków. Miejsce zamieszkania może być siedzibą pracy. (2825)

Ogłoszenia drobne

BIURO POŚREDNICZE KUPNA i SPRZEDAŻY domy, wille, place itd. Nienalowski Jerzy. Włocławek, ul. Starodębska 12. m. 2 telefon 16-46. (2787)

ODDAM noworodka na własność płci męskiej na wychowanie. Wiadomość w Administracji. (2823)

OKAZJA! 10 ha ziemi ornej w pow. włocławskim natychmiast do sprzedania. Wiadomość w Administracji. (2832)

PRZEDSIĘBIORSTWO budowy pieców kafłowych. Stanisław Wileczyński i S-ka w Włocławku, ul. Piekarska Nr. 7. Wykonywa wszelkie roboty żuźniarskie oraz posiada na składzie piece i kuchnie przemożne kafłowe. (2888)

UNIEWAŻNIAM akt nadania ziemi gm. Śmiłowice, maj. Choceń, działka, gruntu 54 o obszarze 1,99 ha. Kwiatkowski Józef, zam. wieś Choceń, gm. Śmiłowice, pow. Włocławek. (2833)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU. Wasielewski Bronisław, zam. Żydowo, poczta Lubraniec, pow. Włocławek. (2835)

W dzień Imienin ś. † p.

JÓZEFA TADEUSZA KOSIŃSKIEGO

odbędzie się

Nabożeństwo żałobne

dnia 19 marca r. b. o godz. 9-ej rano w kościele OO. Reformatów, na które zapraszają Krcwnych, Przyjaciół oraz Znajomych Żona i Szwagier

2830

KSIEGARNIA POWSZECHNA
Włocławek, Brzeska 4

POLECA:

L. Wallace

BEN HUR

broszur. 280 zł., w oprawie 350 zł.

Ogłoszenie

Państwowe Zakłady Hodowli Roślin potrzebują pracowników sezonowych na warunkach umowy zbiorowej. Zgłoszenia przyjmują majątki: Kazanie, Świętosław, Kuźnice, na miejscu. (2842)

Ogłoszenie

Wydział Apropowizacji i Handlu m. Włocławka podaje do wiadomości, że od dnia 19 marca do 26 marca br. będą sprzedawane materiały tekstylne na karty odzieżowe za IV kwartał 1946 r.

Na całkowicie zarejestrowane karty odzieżowe, w IV kwartale materiały będą wydawane na 56 punktów bawelnianych, za każdy niezarejestrowany miesiąc potrąca się 19 punktów.

Posiadacze kart odzieżowych, którzy w III kwartale otrzymali materiały tekstylne na punkty bawelniane, zostanie im ta ilość punktów potrącona za IV kwartał.

Kupony kontrolne wycina się za m-c maj-czerwiec i grudzień.

Zakłady pracy, które złożyły listy swych pracowników na przydział materiałów tekstylnych zgłoszą się w tym czasie w Wydziale Apropowizacji i Handlu przy ul. Górczyskiej 12, pokój Nr. 10 po odbiór poleceń na materiały. Sprzedaż odbywać się będzie w następujących rozdzielniach „Ognio”: przy ul. Piekarskiej Nr. 11 — tylko dla zakładów pracy na polecenie, a dla indywidualnych — przy ul. 3 Maja 27/29 i Pl. Dąbrowskiego 14.

Materiały należy wykupić w podanym terminie, gdyż po tym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

Wydawanie kart wymiennych i zaopatrzenia na m-c kwiecień 1947 r.

Wydział Apropowizacji i Handlu m. Włocławka wydaje w czasie od 17 do 19 marca b. r. karty wymienne na m-c kwiecień, a od 20 do 25 marca b. r. karty zaopatrzenia na m-c kwiecień.

Zakłady pracy w trakcie wydawania kart wymiennych mogą pobierać jednocześnie karty zaopatrzenia. (2811)

Za PREZYDENTA MIASTA
wiceprezydent
Stanisław Czarkowski

Red. i Admin.: Włocławek, ul. Brzeska 4. Tel. 11-26
Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w g. 14-15 z wyjątkiem dni przedświątecznych. Maszynopisy nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne
Wydawca: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.

E — 21139

DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.